



Sygn. akt II KK 244/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej,

w sprawie **N. B. z domu N.**

oskarżonej z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 kwietnia 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 2 lutego 2018 r., sygn. akt IV Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt II K [...],

I. uchyla zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego w T. i uniewinnia oskarżoną N. B. od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

N. B. została oskarżona o to, że „w dniu 6 czerwca 2014 r. w T., woj. [...], działając z zamiarem, aby S. D. dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwiła jego popełnienie w ten sposób, że uprzednio podrobioną polisę ubezpieczeniową przez S. D., jako osoba będąca przedstawicielem firmy pośredniczącej w zawieraniu ubezpieczeń M. [...] z siedzibą w T., przedłożyła upoważnionej do niej akceptacji, to jest M. K. w/w działalność gospodarczą, czym ułatwiła S. D. popełnienie czynu zabronionego”, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w T., wyrokiem z dnia 20 września 2017 r., w miejsce zarzucanego oskarżonej N. B. czynu opisanego w akcie oskarżenia, uznał ją winną tego, że „w dniu 6 czerwca 2013 r. w siedzibie „M. [...] M. K.” przy ul. P. [...] w T., woj. [...], jako osoba będąca przedstawicielem firmy pośredniczącej w zawieraniu ubezpieczeń „M. [...] M. K.” swoim zachowaniem ułatwiła S. D. dokonanie podrobienia podpisu jej konkubenta Z. R., w ten sposób, że w jej obecności na wniosku o zawarcie indywidualnego ubezpieczenia na życie o nr [...], wystawionym na dane Z. R., S. D. podrobiła jego podpis w miejscu osoby ubezpieczonej” i przyjął, że czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 66 § 1 k.k., art. 66 § 2 k.k., art. 67 § 1 k.k., art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. i art. 43a § 1 k.k. postępowanie karne w stosunku do oskarżonej warunkowo umorzył na okres próby 2 lat i orzekł środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 1.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonej N. B.. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił, stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. i art. 14 § 1 k.p.k., poprzez brak tożsamości czynu przypisanego oskarżonej z czynem zarzucanym aktem oskarżenia, a w konsekwencji brak skargi uprawnionego oskarżyciela, obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 i 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 399 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., art. 424 k.p.k., art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., art. 413 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., obrazę przepisu prawa materialnego art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 2 lutego 2018 r., na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.:

- 1) uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynu przypisanego N. B. w punkcie 2 tego wyroku i w tym zakresie postępowanie karne umorzył;
- 2) przekazał Sądowi Rejonowemu w T. do rozpoznania sprawę o czyn zarzucany oskarżonej w akcie oskarżenia.

Od powyższego wyroku kasację na niekorzyść skazanej N. B. wniósł prokurator. Zaskarżył go w całości i zarzucił:

- „sprzeczność w treści skarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P., uniemożliwiająca jego wykonanie, stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., poprzez zawarcie w treści skarżonego wyroku sprzecznego rozstrzygnięcia uchylającego zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynu przypisanego N. B. w pkt 2 wyroku Sądu Rejonowego w T. i umarzającego postępowanie karne w tym zakresie oraz przekazującego jednocześnie sprawę Sądowi Rejonowemu w T. do rozpoznania o czyn zarzucany w akcie oskarżenia N. B., podczas gdy wyżej wymienione rozstrzygnięcia dotyczą tego samego zdarzenia historycznego, tj. czynu, polegającego na ułatwieniu S. D. dokonania czynu zabronionego podrobienia podpisu Z. R., a jednocześnie poprzez skarżony wyrok Sąd Odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. i art. 413 § 1 pkt 5 k.p.k. mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez wydanie wyroku wbrew ustaleniom faktycznym dokonany w toku postępowania karnego, zgodnie z którymi N. B. ułatwiła dokonanie czynu zabronionego S. D., który to wyrok zawiera sprzeczne rozstrzygnięcia w tej sprawie;
- rażące naruszenie przepisu prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P., poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, iż brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela, co skutkowało umorzeniem postępowania karnego wobec N. B. w zakresie punktu 2 wyroku Sądu Rejonowego w T. o sygn. akt II K [...], podczas gdy Sąd I instancji dokonując modyfikacji opisu czynu

przypisanego N. B. nie wyszedł poza podmiotowe i przedmiotowe granice aktu oskarżenia, gdyż opisując w sposób odmienny przedsiębrane przez oskarżoną N. B. czynności, umiejscowił je w dacie czynu z aktu oskarżenia, w miejscu wskazanym w skardze, utrzymując tę samą kwalifikację i tożsamość przedmiotu ochrony oraz postać zamiaru, co powoduje, że zmieniony opis czynu mieści się w granicach zachowania oskarżonej, przyjętej w skardze prokuratora i podlega ocenie, z punktu widzenia prawa karnego materialnego”.

W konkluzji kasacji prokurator wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedziona kasacja, w której skarżący prokurator podniósł między innymi zarzut rażącego naruszenia art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., poprzez jego zastosowanie i umorzenie przez Sąd odwoławczy na podstawie tego przepisu postępowania karnego wobec oskarżonej, w pierwszej kolejności wymaga dokonania rozważań dotyczących kwestii tożsamości czynu w kontekście zasady skargowości.

Zgodnie z zasadą skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.) ramy postępowania karnego określa zdarzenia historyczne zarzucane w akcie oskarżenia, a nie poszczególne elementy ujęte w opisie czynu w samym akcie oskarżenia. Sąd opisem czynu nie jest związany; wydając wyrok skazujący ma obowiązek dokładnego określenia czynu przypisanego oskarżonemu (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.). Wyznacznikiem przedmiotowej tożsamości czynu jest zdarzenie historyczne (faktyczne).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, że rację ma skarżący, iż stanowisko Sądu odwoławczego nie jest trafne. W wyniku dokonanej przez Sąd pierwszej instancji zmiany opisu czynu zarzucanego oskarżonej w istocie nie doszło bowiem do przekroczenia granic oskarżenia i wykreowania całkowicie odmiennego czynu. Porównanie tych elementów, które decydują o tożsamości czynu przypisanego w wyroku z czynem zarzuconym w akcie oskarżenia, prowadzi do wniosku, że zostały one zachowane. Jednakowy jest tu bowiem przedmiot zamachu (ochrony), tj. wiarygodność dokumentu i kwalifikacja prawna, identyczna jest osoba oskarżonej, miejsce przestępstwa

oraz w zasadzie czas jego popełnienia. Nie można wszak tracić z pola widzenia, że w świetle zaakceptowanych przez Sąd odwoławczy ustaleń Sądu pierwszej instancji, współoskarżona S. D. podrobiła podpis swego konkubenta Z. R. w obecności oskarżonej. Logika wypadków (przebiegu zdarzenia) wskazuje, że oskarżona po przygotowaniu umowy oraz po jej podpisaniu przez S. D. (także za ubezpieczonego), a więc po wykonaniu wszystkich należących do niej czynności, przekazała ją M. K. do akceptacji. Żadne względy nie wskazują też na to, iżby w takim (domniemanym - ale jak się wydaje - wysoce prawdopodobnym) obiegu dokumentów miały uczestniczyć jeszcze inne zatrudnione tam osoby. Zachodziła więc tożsamość nie tylko co do miejsca (siedziba M. [...] w T.), ale również co do czasu popełnienia czynu (dzień 6 czerwca 2013 r.). Brak jest też wątpliwości co do tego kto, kiedy i w jakich okolicznościach ostatecznie fizycznie „przedłożył” dokument w postaci umowy z podrobionym podpisem ubezpieczonego do akceptacji M. K.. Różnica sprowadza się zatem jedynie do opisu fizycznych przejawów aktywności oskarżonej, który jednak nie prowadzi do wyjścia poza granice skargi, skoro - jak słusznie podkreślono w kasacji - w akcie oskarżenia posłużono się pojęciem „zachowanie”, w którym mieści się zarówno działanie, jak i zaniechanie, a także dlatego, że - co do zasady – na oskarżonej jako osobie odpowiedzialnej za weryfikowanie danych osobowych klienta w związku z zawieraniem umów ubezpieczeniowych, mógł spoczywać obowiązek niedopuszczenia do składania sfałszowanych dokumentów, a więc także do podrobienia podpisu na takiej umowie (wniosku o jej zawarcie).

Jakkolwiek akt oskarżenia nie zawiera uzasadnienia, lecz - jak się wydaje - celem jego autora było pociągnięcie oskarżonej do odpowiedzialności karnej generalnie za ułatwienie dokonania przez inną osobę sfałszowania wniosku o zawarcie indywidualnego ubezpieczenia na życie. Przemawia za tym także pośrednio treść uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu zarzutów N. B., w którym odwołano się do opinii grafologicznej świadczącej o sfałszowaniu podpisów na tym wniosku. Skoro podpisy te miały być podrobione przez S. D. w obecności oskarżonej, to pomimo nieporadności w konstruowaniu zarzutu, jej udział w tym zdarzeniu wiązano nie tylko z samym „przedłożeniem” tego wniosku (polisy) innej osobie, ale również z jej zachowaniem ustalonym przez Sąd I

instancji na podstawie wyjaśnień S. D.. Zapewne stąd odwołanie się przez sporządzającego ten akt oskarżenia do „uprzednio podrobionej polisy ubezpieczeniowej”. Dodać wypada, że nie byłoby tych wątpliwości, gdyby należytej staranności w tym zakresie dołożył prokurator, który zatwierdził taki akt oskarżenia.

Obowiązkiem sądu jest poddanie czynu wszechstronnej ocenie faktycznej i prawnej i osądzenie go w całości, także i wówczas, gdy czyn ten w akcie oskarżenia przedstawiono wadliwie, czy nie w pełni trafnie. W orzecznictwie podkreśla się, że bez znaczenia jest ewentualny błąd co do czasu, miejsca czy sposobu działania sprawcy lub też innych mniej lub bardziej istotnych szczegółów zdarzenia, o ile nie ma wątpliwości, że przedmiotem osądu wciąż pozostaje to samo zdarzenie faktyczne (postanowienie SN z 10 sierpnia 2017 r., V KK 172/17). A tak było w niniejszej sprawie.

W świetle powyższego podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., poprzez jego zastosowanie i umorzenie przez Sąd odwoławczy na jego podstawie postępowania karnego wobec oskarżonej N. B., wskutek błędnego ustalenia, że Sąd pierwszej instancji modyfikując opis zarzucanego oskarżonej czynu wyszedł poza granice aktu oskarżenia i przypisał jej czyn, który nie został zarzucony przez oskarżyciela publicznego, a więc że brak było w tym zakresie skargi uprawnionego oskarżyciela, był zasadny.

Konsekwencją uwzględnienia tego zarzutu kasacji było uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P..

Z uwagi na wadliwy, gdyż niezawierający wszystkich ustawowych znamion opis przypisanego oskarżonej przez Sąd pierwszej instancji czynu oraz kierunek zaskarżenia tego wyroku, Sąd Najwyższy za konieczne uznał uchylenie również poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w T. i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Jeśli chodzi o tę pierwszą kwestię, to jak już wskazano powyżej, oskarżonej przypisano czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k., polegający na ułatwieniu współoskarżonej podrobienia podpisu jej konkubenta Z. R., „w ten sposób, że w jej obecności na wniosku o zawarcie indywidualnego ubezpieczenia na życie (...) wystawionym na dane Z. R., S. D. podrobiła jego podpis osoby ubezpieczonej”, a więc pomocnictwo przez zaniechanie.

Ta postać pomocnictwa ma indywidualny charakter; jej podmiotem może być tylko osoba, na której ciąży prawny, szczególny obowiązek niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego. Zgodnie bowiem z art. 18 § 3 zd. drugie k.k. odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew prawnemu, szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie. Pomocnictwo przez zaniechanie zachodzi zatem wówczas, gdy pomocnik, obarczony szczególnym obowiązkiem prawnym przeszkodzenia czynowi zabronionemu narusza ten obowiązek, czyniąc to w zamiarze ułatwienia przez to „sprawcy głównemu” popełnienie czynu zabronionego (zob. wyrok SN z dnia 5 października 1977 r., V KR 95/77). Innymi słowy, pomocnictwo przez zaniechanie polega na stworzeniu okoliczności ułatwiających – w sensie obiektywnym – działanie innej osoby wbrew szczególnemu obowiązkowi. „Warunkiem odpowiedzialności za pomocnictwo przez zaniechanie jest sąd hipotetyczny, wedle którego można przyjąć, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym, prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że wykonanie obowiązku przez pomocnika spowodowały, że popełnienie czynu zabronionego będzie trudniejsze” – P. Kardas, Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępcze współdziałanie, Kraków 2001, s. 625.

Z kolei, zgodnie z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wyrok skazujący powinien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną. Ustawa wprawdzie nie określa, na czym ma polegać „dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu”, ale wskazówkę co do tego, jakie elementy czynu powinny być wymienione, zawiera art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. W nim jest zaś mowa o czasie, miejscu, sposobie i okolicznościach jego popełnienia oraz skutkach, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody.

Opis czynu przypisanego oskarżonej w wyroku przez Sąd pierwszej instancji nie spełnia powyższych wymogów. Nie wskazano w nim bowiem w jaki sposób ułatwiła ona S. D. popełnienie przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., a w szczególności na czym konkretnie miała polegać jej pomoc. Z pewnością nie realizuje tego wymogu stwierdzenie o samej tylko obecności oskarżonej przy podrabianiu podpisu, a zatem (tylko w domyśle), że w tym jej nie przeszkodziła, czy też inaczej - na to jej zezwoliła.

O ile jednak opis czynu w tym zakresie mógłby – jak się wydaje – zostać odpowiednio sprecyzowany (uzupełniony) w ponowionym procesie, to nie byłoby już możliwe - z uwagi na działanie pośredniego zakazu *reformationis in peius* (wobec zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji wyłącznie na korzyść oskarżonej) - jego uzupełnienie o brakujące znamię strony przedmiotowej, a więc, że na oskarżonej ciążył prawny, szczególny obowiązek niedopuszczenia S. D. do podrobienia podpisu Z. R., jak również z czego ów obowiązek miałby wynikać. Wobec braku zamieszczenia w opisie przypisanego oskarżonej czynu takiego stwierdzenia doszło do zdekompletowania jego ustawowych znamion. W zaistniałym w sprawie układzie procesowym, kiedy nie ma już możliwości uzupełnienia opisu czynu o to znamię z uwagi na działanie zakazu z art. 443 k.p.k., konieczne stało się uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu. U podstaw takiego rozstrzygnięcia legło przekonanie, że skazanie za czyn, który nie wypełnia ustawowych znamion jest oczywiście niesłuszne (art. 537 § 2 in fine k.p.k.).

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku, przy czym o kosztach procesu zgodnie z art. 632 pkt 2 k.p.k.